

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 52.

Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie mk. 11.— kwartalnie mk. 33.— rocznie mk. 132.—

Cena numeru pojedynczego 1 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 3.50, w tekście mk. 4.50, po tekście reklamy mk. 2.25, nekrologi mk. 1.75, z wyjątkiem 135 fr. za wiersz polityczny jednorazowy.
Ogłoszenia drobne 20 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 15
Ogłoszenia nadawane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Polski

Dzielnia 18.

pod dyrekcją Fr. Ryckiewskiego.

Niedziela 18 b. m. o g. 3 po poł.

Podróż po Warszawie

Wodewil w 5 obr. Szobera.

Niedziela 18 b. m. o g. 7.30 wiecz.

Zmartwychwstanie

Dramat w 5 akt. L. Tolstoja. Premiera!

Dnia 7-go kwietnia 1920 r. odbyło się I-sze Organizacyjne Walne Zgromadzenie

Banku Polskich Kupców i Przemysłowców

Chrześcijan w Łodzi. Spółka Akcyjna.

na którym postanowiono:

- 1) przejąć przedsiębiorstwo bankowe, istniejące w Łodzi pod nazwą „Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi“.
- 2) podwyższyć kapitał akcyjny o dalszo 9 milionów marek przez wypuszczenie 18 tysięcy akcji II-jej emisji, czyli, że kapitał akcyjny będzie wynosić,

15 milionów marek

Bank rozpoczął swoją działalność dnia 16 kwietnia 1920 r.

Cały kapitał akcyjny jest oparty na rzeczywi tych wartościach to jest: nieruchomościach w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67 i przy ul. Piotrkowskiej № 113, jak również w akcjach Spółki Akcyjnej „Tkanina“ (przedzalnica, tkalnica i trykociarnia w Łodzi i hurtownia w Poznaniu).

Zapisy na II-gą emisję akcji, pod zastrzeżeniem repartycji przyjmują:

Bank polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej № 80.

Bank Przemysłowy Warszawski w Warszawie Wierzbowa № 11.

Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi Spółka Akcyjna

Rada:

Prezes: EDWARD WEIGT,
Wice prezesi: STANISŁAW MISZEWSKI,
KAROL CHADZYŃSKI.
Członkowie: Ks. JÓZEF GOGOLEWSKI, ZYGMUNT
FIEDLER, ANTONI HEPPEN, ARKA-
DJUSZ JUŠZKIEWICZ.

Zarząd:

Prezes: JAN NOWOSIELSKI.
Wice prezes: KAZIMIERZ ROSZAK.
Członkowie: EDMUND BOGDAŃSKI, RYSZARD
PFEIFFER, ADOLF TRAUTWEIN.

Dyrektor Zarządzający: STEFAN NARUSZKIEWICZ.

UWAGA. Paragraf 10 Statutu Spółki głosi: Właścicielami akcji i świadectw tymczasowych mogą być tylko obywatele Państwa Polskiego Chrześcijanie.

ZAWIADOMIENIE.

We wtorek, dnia 13 kwietnia 1920 roku

otwarta została w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 105

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUTp. f. „**M. ARCT i S-ka**”

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

księgarnia otrzymała przedstawicielstwo

wydawnictw **M. ARCTA** w Warszawie

i księgarni wojskowej

Ministerstwa Spraw Wojskowych,

Kierownictwo fachowe księgarni objęli członkowie zarządu

1076—3

Czesław Witowski i Ignacy Zamecznik.

Ku rozwadze.

Kości rzucone. Walka narzucona robotnikom łódzkim przez wielkich przemysłowców rozgorzała na całej linii.

Z jednej strony stanęli ci, którzy na gościnniej polskiej ziemi zdobyli milionowe fortuny, dla których Polska była terenem eksploatacji per fas et nefas, którzy w olbrzymiej swej większości byli obcy najświętszym dążeniom gnębionego narodu, z których niejeden świadomie sprzyślał się z carskimi siepaczami przeciwko synom tej ziemi, walczącym z przemocą o prawo do wolności i ludzkiego bytowania.

Pamięta dobrze Łódź polska, robotnicza krwawe czasy Bromzena w latach 1863 i 4 i szubienice, stawiane przez Kaźnakowa w roku 1906 i 7. Wie robotnik polski, kto z nich był wrogiem, czyniał, kto, kiedy i komu pomagał...

Z drugiej strony stanęli do obrony ludzie ciężkiej pracy, którzy za swój całodzienny trud, za krwawy pot i znoj przymierali często gęsto głodem, a nigdy nie mogli powiedzieć o sobie, że żyją spokojnie i szczęśliwie, jak żyć pragnie człowiek cywilizowany. Ich udziałem była nieraz nędza a zawsze dokuczliwa niepewność jutra. Dziełowała ich choroba, a gdy który z nich dożył starości, wówczas wyrzucano go za bramę fabryczną i dawano kij żebraczy. To były dzieci polskiej ziemi. Poniewierali nimi często byle majsterka hakatysta, łącząc ich od „polskich świń”, bił i katował żołdak carski, jako „buntowników”. Tak, oni się buntowali przeciwko wyzyskowi, przeciwko krzywdzie, bo byli ludźmi i chcieli żyć po ludzku! Oni w niemiecko-żydowskiej Łodzi stanowili fundament polskości, tu polskie sztandary dźwignęli i stwardziali krwią, więzieniem i wygnaniem, że Łódź jest nieodłączną częścią naszej Ojczyzny.

Dla jednej z walczących stron Łódź była Eldoradem, dla drugiej „ziem miastem”, miastem nędzy i pomiatania godnością ludzką.

Takie dwie moce stanęły dziś naprzeciwko sobie. Taka jest ich tradycja, taka — przeszłość.

A jaką będzie ich przyszłość?

W odrodzonej Rzeczypospolitej szala musi się przechylić na rzecz sprawiedliwości dla ludzi pracy! To jasno dla wszystkich, którzy mają oczy i widzą, którzy chcą „z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe”. W wolnej Polsce, polska Łódź — a polską jest przedewszystkiem Łódź robotnicza — nie może przegrać.

To winni wziąć pod uwagę

trwający w niezrozumiałym uporze przemysłowcy. Rząd polski, to nie rząd carski lub niemiecki okupant!

W interesie własnym przemysłowców łódzkich leży przekreślenie dawnej ponurej tradycji i mądra na przyszłość polityka umiarkowania. Zaostrzenie antagonizmu klasowego na bruku łódzkim pożytku chyba ani im, ani przemysłowi włóknistemu nie przyniesie. Nie tędy droga do rozkwitu Łodzi!

Zadania robotnicze nie są wygórowane, jeżeli się zważy szaloną drożyznę. Spowodowała je fatalna aprowizacja i wyzysk pracy ludzkiej. Przed wojną zarabiał niewykwalifikowany robotnik łódzki rubla dziennie. Była to płaca wówczas „dobrych” tak ją zwał ogół robotniczy, a ekonomistów przyzwali mu raeje. Za tego rubla otrzymywał wówczas robotnik 30 funt. chleba. Dziś przeciętna, — nie najniższa — płaca wynosi w przemyśle włóknistym 40 — 50 mk. dziennie i za nie można otrzymać ...8—9 funtów chleba. A więc efektywna płaca obecna jest kilka razy mniejszą od płacy przedwojennej! Robotnik zubożał, chodzi w trepach i lachmanach, odżywia się niewymownie nędzną. Długotrwała wojna zrujnowała. Wydał on wszystkie oszczędności, wyprzedził się, zadłużył. Czyż dziwić się, że stawia dziś żądania, że walczy o swą egzystencję?

Czy na tak źle wynagradzanym robotniku można budować solidny, zdolny do konkurencji na dalszą metę przemysł? Niech na to odpowiedzą rozumniejsi i nieco w przyszłość patrzący fabrykanci łódzcy.

Robotnik łódzki wykazał dużo cierpliwości i zrozumienia dla trudnego położenia przemysłu włóknistego. Mimo ustawicznej, rozwydrzonej agitacji żywiołów anarchicznych pracował wytrwale i unikał strajków. Wolał zadawać się skromnymi bardzo podwyżkami, załatwiać spory polubownie. Pod tym względem Łódź była wyjątkiem w Rzeczypospolitej, a nawet w całej Europie centralnej. W roku 1919 strajkowała Saksonja, północne Czechy i inne ośrodki przemysłu włóknistego. U nas praca szła normalnie. W Łodzi od listopada 1918 r. nie było ogólnego strajku ekonomicznego ani politycznego! Tej dobrej woli i obywatelskiego stanowiska robotników łódzkich nie można bagatelizować. Jeżeli przemysłowcy nie zdecydują się na ustępstwa, nie stworzą możliwego modus vivendi z robotnikami, mogą łącznie doprowadzić do zabagnienia stosunków

robotniczych, do ustawicznego fermentu i ułatwią tą drogą zwycięstwo anarchji.

A tego nie życzy sobie ani klasa robotnicza, ani społeczeństwo, ani rząd. Nie życzą sobie tego chyba również przemysłowcy.

Cała uczciwa opinja polska stoi po stronie robotników łódzkich. Klasa pracująca z uwagą śledzi przebieg walki i gotowa jest poprzeć ją czynnie.

L. W.

Łódź robotnicza w walce ekonomicznej.

Drugi dzień strajku.

Strajk objął większe zakłady włókniste w Pabjanicach, Zglerzu i Zduńskiej Woli.

W Łodzi bezrobocie trwa z niezmienną siłą. Rozporządzenia Komisji Międzyzwiązkowej są ściśle wykonywane i nigdzie do żadnych zatargów lub nieporozumień nie doszło.

Delegacja związków zawodowych z posłem Napiórkowskim i Waszkiewiczem konferowała z p. Wojewodą łódzkim w sprawie aresztowanych członków Związku robotników tygodnikowych. P. Wojewoda obiecał rozpatrzyć sprawę. Za znaczny, że rząd żadnych represji wobec strajkujących, o ile stosują się do istniejących praw, nie czyni.

Stosunki kolejowe.

Przedstawiciele instytucji robotniczych, którzy wyjechali w d. 16 b. m. do Warszawy, pociągiem № 502, wychodzącym z dworca halaskiego o godz. 5.38 rano, opowiadają nam następujące zdarzenia:

Po nadejściu pociągu na stację okazało się, że wagony są zupełnie nabite...

W korytarzach, przejściach i t. p. pełno podróżnych.

W tym samym pociągu znajdowały się jednak dwa wagony kl. I i II-iej, w jednym jechał „pan” z dwójkiem dzieci i boną, a w drugim wyższy urzędnik kolejowy p. Czapała... Drzwi pozamykane...

I oto żołnierz, podróżujący na front, czepia się budoz wagonowych, peraczy

i t. p. żeby stanąć na czas na posturunku, a z drugiej strony „Pan” i urzędnik, których żołnierz broni i zastania, zamykają drzwi na klucz jak przed natarciem...

A ile kosztuje Państwo podróż tych dostojników?

Wagon I-iej klasy zawiera około 60 miejsc siedzących, licząc bilet tej klasy po 220 mk. otrzymamy 13.200 mk. Wagon II-iej klasy około 8.000 mk. Inaczej podróż „pana”, 2 dzieci i kacyka kolejowego, kosztuje 21.000 mk. w jedną stronę.

Czy to nie zawiele? Czy niewygody wojenne obowiązują tylko tych, co najwięcej dają krajowi?

Stemplowanie koron.

Tutejsze stacje kolejowe otrzymały polecenie z dyrektora warszawskiej PKP., która pociągami nr. 502 i 503, wychodzącymi z dworca halaskiego o godz. 5.38 rano, opowiadają nam następujące zdarzenia:

1) Wstrzymanie przyjmowania na stacjach granicznych, leżących na terenie Polski i wyprawianie wszelkich pociągów osobowych, towarowych i łącznych parowozów z zagranicy i za granicę, uważając tereny plebiscytowe, jako zagranicę.

2) Przerwać wszelki ruch kolejowy między stacjami granicznymi.

3) Przerwać sprzedaż biletów natychmiast, przerwać przyjmowanie i ładowanie bagażu i towarów za granicę.

4) Przyjmowanie i przewóz ładunków, adresowanych do władz wojskowych i PUZA, w komunikacji zagranicznej, oraz na liniach wewnętrznych zamkniętych dla ruchu zezwala się. Również zezwala się na przewóz z zagranicy nasion buraczanych, nawozów sztucznych i materiałów wybuchowych dla kopalni; wreszcie dozwolony jest przewóz węgla z Górnego Śląska i Karwiny dla Polski i Niemiec i wracających składów jako też aprowizacji z Gdańska do Polski i z Polski na tereny plebiscytowe. Pociągi depuszczono w myśl powyższego mogą przejeżdżać granicę tylko w godzinach między 6 i 7 (19) wieczorem.

W godzinach przyjęcia pociągu będą wysyłane patroli policyjne wzdłuż linii od stacji pogranicznej do granicy.

Ruch zawodowy inteligencji

Do Ogółu Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych.

Stow. Handl. Polskich i Stow. Wz. Pom. Przem. Handl. postanowiły urządzić wielki wiec organizacyjny w celu zespolenia Pracowników Handlowych w walce z wyzyskiem i wydały w tym celu następującą odezwę:

Koledzy! Po 6 lat trwającej przerwie wracać zaczyna możność pracy, przetrwały się budzi, fabryki ruszają. — Po sześciolatej więc wegetacji i Wy znów stajecie do swego warszlatu pracy i chodźcie Wam winno, by warunki tej pracy odrodziły się, by w wolnej i niepodległej Polsce i dla Was zaświtała

nowa jutrznia. Przypomnijcie sobie przedwojenno czasy, kiedy to panoszyli się protekcjonizm, kiedy to byliście zdani na łaskę i niełaskę swym przedsiębiorców.

Przypomnijcie sobie początek wojny, gdy pod grobą zupełnego wydalenia, zredukowano Wam i tak już skromne wynagrodzenie, gdy zmuszano Was do oficjalnego zerwania się wszelkich pretensji do firm, przypomnijcie sobie tę najstraszniejszą chwilę, kiedy to wkładcu zupełnie wyrzucono Was na bruk, nie bacząc na Wasze rodziny, na coraz trudniejsze warunki bytu.

Koledzy! Postawcie sobie dziś pytanie, dlaczego tak się działo, dlaczego Wasi chlebodawcy nie liczyli się zupełnie z Wami, dlaczego nie pofatalszcie się przeciwstawić wszelkim zakusom na Wasze prawa, pozwoliliście ze sobą robić to, co łamci kcieli?

Dlatego Koledzy, że rozproszeni, nie przedstawialiście sobą żadnej siły, a tem samem można Was było lekceważyć!

Te anormalne warunki winny znikać bezpowrotnie!

We własnym dobrze zrozumianym interesie musicie się zjednoczyć w silne Związki Zawodowe, które bronić Was będą przed wyzyskiem, popierać Wasze słuszne żądania, stać na straży Waszych interesów i praw.

Zważcie, co uzyskali robotnicy, zrzeszeni w potężne związki zawodowe, przez solidarne wystąpienia! Jeden za wszystkich, a wszyscy za jednego! Oto dewiza, która stała się musi Waszym zawołaniem.

W sprawach, dotyczących ogółu pracowników, Stowarzyszenie Handlowców Polskich w Łodzi i Stowarzyszenie Pracowników Handlowych Chrześcijań zwołuje wiec dn. 30 kwietnia o godz. 7 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich, Piotrkowska nr. 108, na który wszyscy pracownicy handlowi, biurowi i przemysłowi stawić się winni jaknajliczniej.

Pamiętajcie Koledzy! Przyszłość Waszą sami wykuwać musicie. Niechaj zatem nikogo na tym wiecu nie zabraknie!

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych Chrześcijań.

Łódź, dn. 16 kwietnia 1920 r.



WANDA

LENARTOWICZÓWNA

uczenica 8 klasy gimnazjum H. Miklaszewskiej

po b. długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami rozstała się z tym światem w dniu 15 kwietnia r. 1920 w 18-ej wiosnie życia.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę, dn. 18 b. m. o godz. 5 po poł. z domu żaloby przy ul. Nawrot 32 na Stary Cmentarz katolicki.

Na smutne obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych nieutuleni w ciężkim żalu

Rodzice, siostry i brat.

Dnia 15 kwietnia 1920 roku niespodziewanie rozstał się z tym światem.

s. f p.

JAN ZABOROWSKI

Członek Zarządu i założyciel Stowarzyszenia Spożywców „Ruda”.
W zmarłym stowarzyszeniu kooperacji i Zarząd „Rudy” tracią gorliwego i szczerze oddanego pracownika społecznego. Wyprowadzenie zwłok z domu żaloby w kolonii Chachula na cmentarz rz. kat. w Rudzie odbędzie się w niedzielę, dnia 18-go kwietnia 1920 r. o godz. 5-sj po południu.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywców „Ruda”.

Wykrycie składów paskarskich w Krakowie.

KRAKÓW, 17 kwietnia (PAT). Wczoraj po południu funkcjonariusze państwowego Urzędu Walki z Lichwą, przeprowadzili rewizję w magazynach banku hipotecznego i wykryli tam około 6 wagonów uprzęży, przechowywanej przez pewnego handlarza z Wiednia. Uprząż zajęto. Magazyny opieczątowano.

Spis walut i czeków zagranicznych.

WARSZAWA, 17 kwietnia (PAT). Minister skarbu wydał rozporządzenie zarządzające w terminie 5 względnie 8 dniowy spis walut, czeków i przekazów zagranicznych, złożonych pod jakimkolwiek tytułem w instytucjach finansowych. Spis ten ma wyszczególniać nazwiska i adres właścicieli.

Zbliżenie austro-włoskie.

WIEDEN, 16 kwietnia. (PAT) WBK donosi za „Tempsem”, że w najbliższym czasie nastąpi ponowne spotkanie austriackich i włoskich mężów stanu, prawdopodobnie w Wenecji. Prezes ministrów Nitli byłby skłonny przybyć osobiście do Wiednia, aby ukończyć rokowania.

WIEDEN, 17 kwietnia (PAT) Radjo.

W Komisji dla spraw zagranicznych Zgromadzenia narodowego kanclerz Renner złożył sprawozdanie z wyniku swej podróży do Rzymu i zaznaczył, że usunięto wiele przeszkód dzielących oba narody. Dalej kanclerz wyraził nadzieję, że pomiędzy obu państwami zapadną przyjacielskie stosunki.

Włochy będą gotowe poprzeć Austrię w sprawie dopuszczenia jej do Ligi narodów. Postanowiono pogłębić na nowo stosunki dyplomatyczne, nawiązać stosunki handlowe. Rząd włoski przyrzekł przyczynić się kwotą 100 milionów lirów do kredytu międzynarodowego dla Austrii.

Stany Zjednoczone a Rosja.

WIEDEN, 17 kwietnia (PAT). Wied. BK donosi z Waszyngtonu: Według informacji dzienników, urzędowo będzie ogłoszone, iż Stany Zjednoczone w krótkim czasie działają będą najzupełniej niezależnie od stanowiska innych państw w stosunku do Rosji i zniosą względem Rosji wszelkie ograniczenia handlowe.

Pożar zboża.

WIEDEN 17 kwietnia. (PAT). Radjo. Dzienniki berlińskie donoszą, że w magazynach zboża w Harburgu wybuchł

z niewiadomej przyczyny pożar, który zniszczył wiele centnarów zboża i artykułów żywnościowych wartości 20 do 30 milionów marek.

Antystrajkowe organizacje w Kopenhadze.

PARYŻ, 17 kwietnia (PAT) Radjo. Z Kopenhagi donoszą: Została tutaj utworzona nowa organizacja „Pomocy społecznej”, której celem jest interwencja(?) w czasie strajków, w wypadkach gdy aprowizacja ludności jest zagrożona. Organizacja ta rozpoczęła już swoje funkcje w Kopenhadze z okazji strajku robotników transportowych.

Skrzynka do listów.

Napaści na robotników.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę o użyczenie mi miejsca w „Pracy” dla poruszenia sprawy, która interesuje szeroki ogół robotniczy.

Od dość dawna my, robotnicy, jesteśmy napaśtawani przez prasę pravicową, która w nas widzi sprawców wszystkich nieszczęść, jakie na Polskę spadły i jakie dziś społeczeństwo nasze trapią.

Rozumiemy pobudki tych napaści. Zajęcie należnego ludowi miejsca w społeczeństwie, wytrącenie przez to berła władzy z rąk kapitalistów, obszarników i in. dotychczasowych przedstawicieli narodu — wszystko to się mocno nie podoba prawiacy. Stąd płynnie nienawiść i zojdyzanie ruchu robotniczego przez łódzkie gazety pravicowe „Rozwój” i „Kurjer”. Ale widocznie tych dość łatwych, ale wcale niezaszczytnych laurów pozazdrościła prawiacy, wychodząca od niedawna w Łodzi, „Gazeta-Poniedziałkowa”, organ radykalno-demokratyczny.

Podpis wydawcy i redaktora każeby przypuszczać, jeżeli już nie obronę, to przynajmniej uczciwe i bezstronne oświetlenie spraw ludowych wogóle, a robotniczych w szczególności. Tymczasem ku swemu niemałemu zdumieniu wyczytałem w nr. 3 artykuł p. t. „Perspektywy” — w

którym wymierzono policzek nam, robotnikom. Autor bowiem stwierdza, że dził o władzę walczą dwie strony: paskarze i „ślepy tłum”, grożący zagładą wszystkiemu, co szlachetne i co zostało zdobyte pracą wieków. Między temi stronami przeciwnictwa są tylko pozorne. A więc paskarze i tłum, do którego i my, robotnicy, przeciw należymy — to w jednakowej mierze winowajcy.

Paskarz, tuczający się krwią bliźnich, kosztem społeczeństwa nabijający sobie kabzę w sposób nieuczciwy i „ślepy tłum” robotniczy, któremu chodzi tylko o utrzymanie się przy życiu — to są ci członkowie społeczeństwa, którzy muszą być piętnowani!

Zaprzeczyc się nie da, że porównanie to dość śmiałe i niezwykle, zwłaszcza w „organie radykalno-demokratycznym”.

Stwierdzić jednak muszę, a sądzę, że każdy robotnik przyzna mi rację — że takie ujmowanie sprawy społecznej jest albo powierzchowne, albo nieuczciwe i w wysokim stopniu krzywdzące nas robotników, dlatego musimy stanowczo przeciw temu zaprotestować.

P. Urbaniak (robotnik).

Łódź 16 kwietnia 1920 r.

Ofiary.

Ku uczczeniu s. p. podchorążego Ludwika Błaszczki, poległego 15-go kwietnia n. r. na kręśach wschodnich, w walkach o Baranowice — na plebiscyt składa 100 mk. I. G. Łódź 14-IV-20 r.

Polak. Zw. Zaw. prac. Huta, Łąpiel. i pok. zawod. na plebiscyt Górno Śląski mk. 50.

Stow. Odlewników na Hucie polską mk. 810. A. S. zamiast kwiatów w dniu imienia p. Marii Wajersówny na plebiscyt Mazurski mk. 15. Raszewski Leon na święcone dla żołnierza polskiego mk. 20.

Pol. Tow. Budow. kolej Łódź-Katow. na plebiscyt Górno Śląski mk. 158 fen. 30. Szkoła Miejska № 79 na święcone dla żołnierza polskiego mk. 27—1 korona.

Hoffmanówna Anna na święcone dla żołnierza mk. 100.

T. H. na plebiscyt Śląski mk. 5. Myszkowski na plebiscyt G. Śląski mk. 2. Pracownicy Zw. Ekonomicznego Pracowników Państwowych na plebiscyt Górno Śląski mk. 425.

Pracow. Zw. Ekonomicz. Pracow. Państw. na plebiscyt Warmiński mk. 100. Galkocki Włodzimierz na plebiscyt Śląski mk. 5.

Nieodwołalnie ostatnie 2 dni!

CASINO

Nieodwołalnie ostatnie 2 dni!

Wielka sensacja!**Wielka sensacja!**

Na ogólne żądanie, wobec olbrzymiego powodzenia

Wielki dramat **polityczny** w 6 częściach, osnuty na tle głośnego swojego czasu zamachu na**WIELKIEGO KSIĘCIA**

p. t.

URZĘDOWA ŻONACzęść 1. W cypisłnym wagonie.
" 2. Na granicy rosyjskiej.
" 3. Spisek rewolucjonistów.Część 4. Pod budżem nazwiskiem.
" 5. Zazdrozna agentka ochrony.
" 6. Zamach na Wielkiego Księcia.Rozesz dzieło się, na obrazie grasowania okrutnego siepacza carskiego naczelnika ochrony barona FREDERICKSA.

Początek przedstawień o 3-ej. Początek ostatniego przedstawienia o 9.15.

Dziś i dni następnych!

ODEON

Dziś i dni następnych!

Serja I-sza.**Serja I-sza.**Dramat życiowy w 5 aktach
według słynnej powieści**JOLANTY MARES** p. t.**LILI PANNA**

w roli głównej

MIA PANKAU

Bogata wystawa.

Piękne toalety.

Obraz ten cieszył się w Warszawie niebywałym dotychczas powodzeniem. Passepartout ważne tylko na 1-sze przedstawienie.

Początek przedstawienia o 3-ej. Początek ostatniego przedstawienia o 9.15.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29 marca 1920 roku odbyło się losowanie obligacji miejskich I-ej emisji. Wyplatę należności za wylosowane obligacje uskutecznić będzie, poczynając od dnia 1 sierpnia 1920 roku, Główna Kasa Miejska, po uprzednim złożeniu obligacji wraz z odnośnymi kuponami w Oddziale Finansów i Kontroli, Plac Wolności Nr. 14, parter, pokój Nr. 1, gdzie również nabyć można tabele wylosowanych obligacji.

MAGISTRAT,

Kilińskiego 117 Kino Resursa Kilińskiego 117.

PROGRAM do dnia 19 kwietnia r. b.

LIST GOŃCZY

Arcywesoła komedia w 5 częściach.

NAD PROGRAM:

„Schadzka“ Wyborna farsa w 1 części.

Zebranie dz. Bałuckiej

W niedzielę dn. 18 b. m. o godz. 2 po poł. w klubie N. Z. R. Piotrkowska № 91

odbędzie się

Walne Zebranie

członków dz. Bałuckiej w celu wyborów delegatów na Kongres.

W razie niedojścia zebrania do skutku, z powodu małej ilości członków Zarząd zwołuje zebranie w drugim terminie tegoż dnia o godz. 4 p. p. i jako takie, bez względu na ilość członków, uważa za prawomocne.

Taniec niż wszędzie.

Ważne dla wszystkich!

Specjalnie dla spółek rolniczych i kooperatyw.

50 do nabycia w rozmiarach i ze sztuk:

Batysty, Etamias, Muslin, Białe towary, Płócenka, Welna, Madopolana, Szarówka, Celgi, Szewioty, Korty, Bostony, Na Damskie i Męskie 1124-3

Ubrania, Suknie, Białe, Bielizna, pościel i dziecięce ubioru.

M. BRYL Piotrkowska 56.

Wgór różnych desen i kolor.

Drukarnia Akcydensowa
LÓDŹ, PRZEJAZD 8. „PRACA” LÓDŹ, PRZEJAZD 8.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE n. p. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY i t. p. DLA STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH ZNACZNE USTĘPSTWO.

W niedzielę dnia 18 kwietnia o godz. 2 po poł. w Sali Angielskiej ul. 1 maja (Pasaż Szulca) odbędzie się.

Wielka Zabawa Taneczna

urządzona przez komisję dochodów niestających dz. Wodnej N. Z. R.

Niespedzianki Bufet na miejscu

Przygrywa orkiestra koncertowa, złożona z 15 osób.

Jan Chmiol, zegarmistrz Nawrot 4.

Przyjmuje do reparacji zegary, zegarki i antyki wszelkiego rodzaju, jak również zegary wielkoformatowe, elektryczne i samochodowe, wykonuję na miejscu we własnym warsztacie, posładam wszelką biżuterję ze złota i srebra po cenach najniższych.

UWAGA: Nadszedł transport worków do stojących zegarków. Kupuję stare złota srebra i drogocenne kamienie. Płać ceny najwyższe.

1176-3

Centr. Związek Zaw. Kelnorów Rzeczyposp. Polskiej
ODDZIAŁ W ŁODZI

Niniejszym zawiadamiamy, że d. 18 kwietnia t. j. w niedzielę o godz. 12 w nocy odbędzie się

Kwartalne Ogólne Zebranie

na które prosimy o przybycie wszystkich członków ZARZĄD.

Lecznica Zębów

Lek. dent.

St. Dąbrowskiego

Niniejszym podaje do wiadomości Szanownych Pacjentów, iż z dniem 15 maja r. b. przestaje pracować w mojej lecznicy pan TADEUSZ BABOT z powodu zamieszczonej likwidacji lub sprzedaży lecznicy, przeto uprzejmie proszę w razie jakiegokolwiek reklamacji, zgłaszać się do tego terminu, po tym zaś terminie żadne pretensje nie będą mogły być uwzględnione.

Z poważaniem

St. Dąbrowski.

1130-2

P. P. kupcy i palacze!
Skład Cygar i Wyrobów
TYTONIOWYCH
Stefana LEWANDOWSKIEGO
Łódź, Sienkiewicza 48, róg Nawrot
dawnej Piotrkowska 21.
Poleca wielki wybór tytoniu, cygar, papierosów, gilsz pierwszorzędnych fabryk oraz wszelkie towary wchodzące w zakres branży tytoniowej.



Pięgi i przyszczel
usuwa radykalnie

Krem „EROS”

do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach.

Zgierska 17 **LECNICA** Zgierska 17
Przyjmuje się codziennie:
od 10-11 choroby oczu; od 11-12 choroby wewnętrzne i nerwowe; od 12-1 choroby kobiece i akuszeria; od 2-3 choroby skórne i weneryczne; od 4-5 choroby dziecięce; od 6-8 choroby gardła, uszu i nosa; od 6-7 choroby sercowa i płuc.
1079-80 **Wizyta 10 marek.**
W aptekach znaczny rabat. Na żądanie składa się wizyty po mieście. Szczepienie ospy codziennie od 4-5 po poł.

W niedzielę, dnia 18 kwietnia
o godz. 2 i pół, Główna 31

Wielką Zabawę Taneczna

urządza Sekcja Biblioteczna przy Pol. Zw. „Praca”.
Orkiestra Widzowska (boksół).

SKUPOJE stare futra, mufki, kołnierze i wszelkiego rodzaju skóry płacę ceny najwyższe. 653-3
A. HANISZEWSKI, Piotrkowska 93.

Przyjechał z Rosji starszy felczer

M. Klimecki

Zamieszkuje w Łodzi ul. Piotrkowska № 94.

Ważne dla Kupców

Spółka rolniczych i kooperatyw
Najtańsze źródło

Białe towary zagr. i wdz. manuf.
Madopolana
Szarówka
Barcheny i flanela
Purpur
Płócenka

i Capij różne, oraz Korty, Bostony (gran. i czarno), Szewioty, tow. na płaszcze, welna na bluzki i suknie, Chustki. Wszystko sprzedaje taniej, bo w prywatnym mieszkaniu

Sprzedaw. hurtowa i detaliczna,
Dzielna № 34.

OKAZJA

Jest do sprzedania sklep spożywczy-kolonijny, oraz czarna garnitur w dobrym stanie, pierwszorzędnej firmy.
Widomość: Ul. Włodzkańska 61, m. 15, od g. 9-11 przed poł. i od 8-5 po poł.

potrzebna pazołka do przesł. Złotona 28, 1074-3

Rzemieślnicy

Przemyślnicy hurtownicy Jaromark Łódzki Piotrkowska 44, i pięt. To jest wielka składnica towarowa do sprzedaży wszelkich wyrobów dla miasta Łodzi i całego okolicznego powiatu. Powierzone nam towary i wyroby będą sprzedane w ręce tych, którzy poszukują dla własnego użytku. Awekuracja od ognia i kradzieży. Przyjmujemy komisowe, kupujemy każdą ilość za gotówkę. Prosimy o oferty. Polecamy meble, pianina, kasy ogniotrwałe, ubrania męskie, dziecięce, mk. 50 do 70. Białe damskie, sumienne cena jest dawać naszej pracy.
Branisław Jagiełło.

Rabinowicz Berta zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi Konstancyńska 7, 1058-3

Student U. W. w Warszawie zagubił 3 klasy szkoły średniej. Kilińskiego 151, m. 8.

Szymańska Helena zagubiła paszport niemiecki, wydany z gminy Dobry, pow. Brzeziny.

Seweryn Władysław zagubił nadkartę wydaną z fabryki Cofers. 1125-

Sprzedam urządzenie rzemieślnicze, Przejazd 26 w herbaciarni. 1105-3

Własność pani Pracownia sukien i kostiumów Piotrkowska 154 m. 18. Robotę wykonawczą się elegancją i starannością podług najnowszych trendów. Ceny b. niskie. Przyjmuje się suknie i kostjony do krajania i pasowania. Sprzedam fasonów paletowych. 1122-1

Zagubiono książeczkę członkowską Stowarzyszenia Drukarzy wraz z dokumentami i pieczęciami. Uczelny znalazła zechcę zwrócić dokumenty i książeczkę, a pieniądze dla siebie. Długa i W. Pokrzyński.

Zasłużone materiały apteczne przez żołnierzy, są do odebrania, Pajlce, Zamkowa 15.

Zarząd Łódzkiego Rzemieślniczego Stowarzyszenia pożyczkowo-oszczędnościowego ul. Sienkiewicza № 40, podaje do wiadomości, że w daje pożyczki jak również przyjmuje wkłady oszczędnościowe na oprocentowanie. 1070-6

Zagubiony dwa paszporty, na imię Gustaw Beller, i Emilia Beller, wydane w Chełniech.

Zagubił paszport rodzinny — Markusa i Henka Branera, Plac Kościelny 4. 1162-3

Ogłoszenia drobne

A.A.A. Najtańsze źródło. Taniec niż wszędzie. Własność prywatna, reaktki i od sztuki na mekkie ubrania fabryki Leonarda i innych. Ezewioty, Korty, welna na damskie kostjony, spódnice i bluzki, etamina biała i kolorowa, batysty. Białe towary, płócenka, na wazy, pościel, szarówki, lasyng, celgi, granatowe p.óno oraz inne. Kilińskiego 40 m. 10 II piętro front z prawa. Ważne dla kooperatyw i spółek. 1126-10

A.A. Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę na miejscu. Włodzkańska 43 (róg Benedykta) m. 6. 861-13

A.A.A. szyciel Dyplomowanej Uczelnicy Państwowej Akademii Kwoja Apolonij Kopydłowskiej Łódź, Piotrkowska 154. Nauka kroju, szycia, pasowania i modelowania za opłatą od mk. 30 mies. gucenie otrzymują świadectwa. Zapisy od 10-1. Sprzedaj fasonów papierowych. 1121-1

Anton Gancierz zagubił paszport polski wydany w Łodzi Targowa 55. 1089-4

Błowski Jan zagubił legitymację, chlebową, wydaną na 1 osobę.

Brykner August zagubił paszport niemiecki, wydany w Pabianicach.

Bubolecka Wiktoria zagubiła legitym. chlebową wydaną na trzy osoby. 1127-1

Borowski Józef zagubił paszport tymczasowy, wydany w Pabianicach.

Dobrym stanie, wiadomosc Aleje-Kościelnski 69, u dorozcy domu. 1084-4

Dancziger Gust zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 110-3

Fabryka kafil poszukuje zdolnego wypalacza i formera. Adres w redakcji. 1087-3

Gasiński Izidor zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Gribars Józef zagubił paszport niemiecki, wydany w gminie Wymysłów.

Kupuję używane meble, garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia, płacę najwyższe ceny. Weimrich, ul. Benedykta 19. front sklep. 968-12

Monteband Izidor zagubił legitym. chlebową wydaną w kooperatywie urzędniców Państwowych. 1128-1

Pawlak Antoni zagubił paszport niemiecki, wydany w gminie Karszew, Kielbcha 22.

Szymański Franciszek zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi, Kłowska 12. 1097-3